

Oblubienica Słowa poślubiona Chrystusowi

Duchowo budująca cegielka nr 195

„...Tajemnica to wielka, ale ja odnoszę to do Chrystusa i Kościoła”.

(Efezjan 5, 25-32)

Widzimy więc, że **najpierw zostaje podjęta decyzja, następnie są zaręczyny. Wtedy przyrzekają sobie wzajemnie i potem odbywa się uroczystość ślubu. I wtedy oblubienica przyjmuje nazwisko oblubieńca.** Odtąd nie ma już swojego nazwiska; ona przybiera nazwisko oblubieńca.

Zatem, kiedy **Kościół (Ona) przeżywa uroczystość ślubną**, składają sobie przyrzeczenia, potem **Ona przyjmuje Imię Oblubieńca**. Odtąd już więcej nie jest kościołem tego świata; jest **Kościółem Pana Jezusa Chrystusa**. Amen. Uważam, że nie tylko według Imienia; **chcę powiedzieć, że dzięki znowuzrodzeniu, dzięki naturze i dzięki mocy Bożej. Dzięki prawdzie Bożej objawionej w jej sercu Ona staje się chrześcijańskim Kościołem** – wspaniałym, ogólnoswiatowym, apostołskim, chrześcijańskim Kościołem. **Ona staje się częścią Chrystusa.**

Kiedy stanie się taką, to Ona... **Chrystus wlewa do Niej Swego własnego Ducha, Swoje własne życie** (Rzym. 8, 9-11; Efez. 5, 30-32). A Biblia mówi tutaj do Adama i Ewy: „Już dłużej nie jesteście dwoje, lecz jedno”.

A gdy kobieta, kościół, jest zamężna z Chrystusem, to już dłużej nie są dwoje. Oni są jedno; Chrystus w was! (Kol. 1, 27-28). Amen. Tak właśnie jest. **Jego życie zostało przelane do ciebie. Wtedy stajesz się Oblubienicą.** ^[1]

Rozmyślajcie o tym. Nie jesteśmy tylko zaręczeni, lecz **jesteśmy poślubieni. Kościół jest zamężny z Chrystusem. Jesteśmy Żoną Chrystusa, wydającą na świat dzieci.** ^[2]

Zapamiętajcie to sobie. Wy mówicie: „Otóż, my wierzymy temu, lecz nie wierzymy tamtemu”. **Jeśli jesteście poślubieni Chrystusowi, Chrystus jest Słowem Bożym.** W Ew. Jana 1, 1-3 i 14-18 jest powiedziane: „*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a tym Słowem był Bóg*”. A to Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami. **Chrystus jest żyjącym Słowem.** On był zawsze Słowem; On jest ciągle Słowem: On zawsze będzie Słowem. ^[3]

Zatem, jak On powiedział: Stanie się w ostatecznych dniach, że **ludzie zostaną wprowadzeni z powrotem do Słowa w takiej mierze, że Oblubienica pozna Swego Męża, pozna Swego Małżonka – objawione Słowo.** Dlatego właśnie musiało się to stać. Nie było to w czasie reformatorów, ani w czasie Luthra, Wesley'a czy zielonoświątkowców, czy innych; Biblia

mówi, że tak nie było. Lecz to przyjdzie – **jest to Jego obietnica dla tego wieku.**

My żyjemy w tym czasie, gdy nastąpi Jego Przyjście. Ona musi być z Nim zidentyfikowana. **Każda niewiasta musi być zidentyfikowana z jej mężem, bowiem ci dwoje są jedno. Również Oblubienica Chrystusa musi być zidentyfikowana z Nim, bo tych dwoje są Jedno, a On jest Słowem, nie denominacją. Słowem!**

Powinniśmy być dziećmi Światłości, a tą Światłością jest Słowo, które stało się Światłością dla tego wieku. Jak rozpoznajemy Światłość? Jedyne, że promieniuje ze Słowa. W porządku. **Słowo, które stało się ciałem, jest Światłością na ten wiek** – jeżeli Je pojmujemy; Biblia tak mówi. ^[4]

Jezus powiedział: „*Jak było w dniach Sodomy*” – zważajcie teraz uważnie – „*w dniach Sodomy, tak będzie w czasie przyjścia Syna człowieczego – kiedy Syn człowieczy się objawi*” (Ew. Łukasza 17, 28-30). Już więcej nie jest nazywana kościołem; **jest nazwana Oblubienicą.** Rozumiecie? „W tym czasie będzie objawiony Syn Człowieczy”. **Po co? By złączyć Kościół z Głową, zjednoczyć – małżeństwo Oblubienicy.**

Głos Oblubienca rozlegnie się poprzez to, gdy Syn Człowieczy zstąpi w dół i przyjdzie w ludzkim ciele, by tych dwoje zjednoczyło się razem. **Kościół musi być Słowem; On jest Słowem i tych dwoje jednoczy się razem, i aby się to urzeczywistniło będzie potrzebna manifestacja objawienia się Syna Człowieczego.** Nie jakiegoś kleryka. Czy rozumiecie, co mam na myśli?

Rozumiecie, **jest to Syn Człowieczy, Jezus Chrystus – On zstąpi w ludzkim ciele między nas i uczyni Swoje Słowo tak rzeczywistym, że to zjednoczy Kościół – Oblubienicę z Nim; staną się jedno i potem Ona odejdzie do Domu na Ucztę Weselną. Amen. Ona już jest zjednoczona z Nim; idziemy na Ucztę Weselną, nie na uroczystość ślubu.** „Weselmy się i radujmy się i oddajmy Mu chwałę, bo nastąpi wesele Baranka, a małżonka jego przygotowała się” (Obj. 19, 7). Lecz **Zachwycenie to odejście na Ucztę Weselną.**

Kiedy to Słowo tutaj zjednoczy się z człowiekiem i tych dwoje stanie się jednym, czego to dokonuje? Manifestuje to na nowo Syna Człowieczego, nie kościelnych teologów, lecz Syna Człowieczego. **Słowo i Kościół stają się jedno.** Kościół czyni to samo, cokolwiek czynił Syn Człowieczy, a On jest Słowem. ^[5]

Więc **jeśli jesteśmy tymi atrybutami Bożymi,** nie możemy żyć jakimiś wierzeniami; nie możemy żyć naukami denominacji; **musimy żyć na podstawie Słowa, ponieważ Oblubienica jest częścią Oblubienca, tak samo jak żona jest częścią jej męża; dlatego musimy być Oblubienicą Słowa.**

A kim jest Oblubienica Słowa? Jest Jego Manifestacją w tej godzinie, Oblubienicą, nie wierzeniem jakiejś denominacji, ale żyjącą

częstką Boga, żyjącym atrybutem Bożym, pokazującym temu światu atrybuty Boga w postaci Oblubienicy; to powinniśmy wyrażać w tym czasie, w którym obecnie żyjemy.

Marcin Luther nie potrafił wyrazić tych atrybutów, które my wyrażamy, ponieważ to było na początku – zmartwychwstanie, podobnie jak w przypadku ziarna pszenicy, które wpadło do ziemi. [6]

A Jego obiecane Słowo – nie musisz Go wyklądać; **On będzie Je wykladał poprzez ciebie, przez to, co ty czynisz**; tak obiecał On czynić. Kościół, który idzie za Nim, będzie tak bardzo podobny do Niego, że ludzie to poznają (2. Kor. 3, 1-3). [7]

Rozumiecie, to się po prostu pokaże. Oddaj to najlepsze, co masz, **oddaj swoje życie; oddaj swój czas; oddaj wszystko Chrystusowi!** I ten sam Duch, który przebywał w Chrystusie, przebywa w tobie, (Rzym. 8, 11), a twój wpływ, który wywierasz na swoich sąsiadów i na ludzi, z którymi masz do czynienia, **będzie tak bardzo podobny do Chrystusa, że będzie czynił te same sprawy**, które czynił Chrystus. [8]

Boże Ciało jest zjednoczone jako Jego Oblubienica, będąc Jedno z Nim – razem z Chrystusem. Wtedy **Duch Święty działa w ciele Kościoła tak, jak działał w ciele Jezusa Chrystusa, bo Ona jest częścią Jego Ciała**; nie są dwoje, lecz jedno. **Oni są jedno, jak mąż i żona nie są już dłużej dwoje, lecz jedno. Chrystus i Jego Ciało są Jedno. I ten sam Duch, który był w Chrystusie, jest w Jego Oblubienicy, w Jego Ciele i łączący obydwójce razem poprzez całe Słowo. A Bóg żyje w nim manifestując Samego Siebie.** [9]

Zatem, Ona jest niewiastą, **jeśli jest zamężna z Chrystusem, Słowem; nie może być zamężna z denominacyjnym kościołem w tym samym czasie, bo Ona jest w związku małżeńskim z Nim.** Nie może żyć z dwoma mężami w tym samym czasie. Oni obaj są we wzajemnej sprzeczności (Rzym. 7, 1-4). **Jeden jest posłany od Boga; drugi (kościół) jest ludzkiej roboty.** Więc oni są w sprzeczności. On powiedział: „*Każde słowo człowieka jest kłamstwem, a Moje jest Prawdą*”. Bóg tak powiedział (Rzym. 3, 4). [3]

Twój stary małżonek musi być martwy – ten świat. Zgadza się. **Twoim nowym Małżonkiem jest Słowo.** [10]

Jest tylko jedna Oblubienica, nie tuzin denominacji, **lecz jedna Oblubienica; są to Wybrani z tej ziemi, którzy byli predestynowani do tego, mianowicie ci, którzy potrafią rozpoznać swoje miejsce w Królestwie Bożym.** [11]

A więc kościół pójdzie przez **usprawiedliwienie, poświęcenie, chrzest Duchem Świętym (przywrócenie darów), wprost do ukształtowanego podobieństwa Chrystusa. Chrystus jest Oblubieńcem; Kościół jest Oblubienicą; a Oblubienica jest częścią Oblubieńca.** Musi to być Kościół Słowa; nie jakiś denominacyjny kościół. **Będzie to Kościół Słowa – Słowa zamanifestowanego jako potwierdzone Słowo Boże.** [12]

Oto, co wam próbuję powiedzieć. Prawo reprodukcji polega na tym, że każdy gatunek rodzi według swego rodzaju, mianowicie zgodnie z 1. Mojż. 1, 11: „Potem rzekł Bóg: Niech się zazieleni ziemia zieloną trawą, wydającą nasienie i drzewem owocowym, rodzącym według rodzaju swego owoc, w którym jest jego nasienie na ziemi! I tak się stało”. **Takie życie, jakie było w nasieniu, przeszło do rośliny a potem do owocu.**

To samo prawo odnosi się do kościoła dzisiaj. To nasienie, które dało początek kościołowi, wyda plon i będzie takie same jak pierwotne nasienie, ponieważ jest tym samym nasieniem.

W tych ostatecznych dniach prawdziwa Oblubienica, Kościół (Nasienie Chrystusa) dojdzie do Kamienia Szczytowego i będzie super kościołem, super rasą – kiedy zbliży się do Niego. Ci w Oblubienicy będą tak bardzo podobni do Niego, że będą Jego wiernym podobieństwem. Stanie się tak dlatego, aby się mogli złączyć z Nim. Oni będą jedno. Będą prawdziwą manifestacją Słowa żyjącego Boga.

Denominacje nie mogą się tym wykazać (niedobre nasienie). Oni sfabrykują swoje wyznania wiary i swoje dogmaty pomieszane ze Słowem. Ich skrzyżowanie zrodzi jakąś hybrydę.

Pierwszy syn (Adam) był **wypowiedzianym Nasieniem-Słowem Bożym**. Była mu dana oblubienica, aby się mógł rozmnażać. Dlatego właśnie była mu dana oblubienica – by się mógł rozmnażać, by zrodzić kolejnego syna Bożego. Lecz ona upadła. Upadła na skutek skrzyżowania. Ona spowodowała również jego śmierć.

Drugiemu Synowi (Jezusowi) – również mówionemu Nasieniu Słowa Bożego była dana Oblubienica, podobnie jak Adamowi. Lecz zanim On mógł ją poślubić, ona również upadła. Ona, podobnie jak żona Adama, została poddana próbie, czy będzie wierzyć Słowu Bożemu i żyć, albo będzie wątpić i umrze. Ona zważyła. Ona opuściła Słowo i umarła.

Z tej małej grupy prawdziwego nasienia Słowa Bóg przedstawi Chrystusowi ukochaną Oblubienicę. Ona jest dziewicą Jego Słowa. Ona jest dziewicą, bo nie zna żadnych ludzkich wierzeń czy dogmatów. **Poprzez członków Oblubienicy zostanie wypełnione wszystko to, co obiecał Bóg; zostanie to zmanifestowane w tej dziewicy.**

Członkowie tej dziewicy – Oblubienicy będą Go miłować i będą mieć Jego potencjały, bo On jest ich głową i wszelka moc należy do Niego. Oni są Jego poddanymi, podobnie jak członki naszego ciała są poddane naszej głowie. [8]

Czy Jezus nie powiedział (w ew. Mat. 24, 24), że w ostatecznych dniach te dwa rodzaje będą tak blisko siebie, że zwiódłoby to nawet same geny – tych predestynowanych Wybranych, gdyby to było możliwe? Są niemal tacy, jak ci prawdziwi, więc w ostatecznych dniach...

Widzicie zatem, **obecnie jest sezon pszenicy. Nastaje czas żniwa. Nie jest to wiek Luthra; nie jest to wiek zielonoświątkowców. Jest**

to wiek Oblubienicy. Jak Mojżesz wywołał naród z narodu, **tak Chrystus wywołuje Kościół z kościoła** – ta sama sprawa w przedobrazie – **zabierając ich do chwalebego, wiecznego, obiecanego Kraju.** [13]

Zważajcie teraz w skupieniu, kiedy studiujemy Słowo. Bóg tego złego wieku, w którym żyjemy obecnie (Efez. 2, 1-3) – może wydaje się to dziwne, bardzo dziwne **w tym wieku łaski, kiedy Bóg bierze Sobie lud dla Swego Imienia, to znaczy Jego Oblubienicę** w tym złym wieku, który powinien nazywać się wiekiem zła (Efez. 6, 12-13). **To jest właśnie ten wiek, w którym Bóg z łaski wywołuje lud dla Swego Imienia, a jest nazwany wiekiem zła.**

Udowodnimy to teraz na podstawie Biblii, że to jest ten wiek, o którym On mówił. To bardzo dziwna rzecz, kiedy pomyślimy, że **w takim wieku zła jak ten, Bóg wywołuje Swoją Oblubienicę.** Czy zwróciliście na to uwagę? On powiedział lud – nie kościół. Dlaczego? Chociaż jest nazwany kościołem, lecz On wywołuje lud.

Otóż, kościół składa się z wielu ludzi, mających odmienne poglądy. Lecz Bóg wywołuje jednego tu, a jednego tam. On nie powiedział: „Ja wywołam metodystów, baptystów, zielonoświątkowców”. **On powiedział, że wywoła lud – dla kogo? Lud dla Swego Imienia** – (Dz. Ap 15, 13-14). Jednego z metodystów, jednego z baptystów, jednego z luteranów, jednego z katolików; **On nie wywoła jakiejś kościelnej grupy, lecz lud dla Swego Imienia, który przyjmuje Jego Imię, jest zaręczony z Nim w Jego Imieniu, idzie na wesele, by być poślubiony z Nim, by się stać częścią Niego dzięki predestynacji.**

Podobnie jak mężczyzna, który wybiera właściwą żonę do życia – ona była przeznaczona do tego, by być częścią jego ciała, tak samo **Oblubienica Chrystusa będzie i jest obecnie** – przeznaczona od dawna przez Boga do tego, by być **częścią tego Ciała.** Rozumiecie? O, Pismo Święte jest tak bogate, pełne miodu. [14]

Patrzcie: **Bóg w Chrystusie i Chrystus w Jego Ciele – w Oblubienicy.** O, moi drodzy. **Bóg został zmanifestowany w Chrystusie; Chrystus zmanifestowany w Oblubienicy.**

I tak, jak Bóg wziął kobietę z ciała Adama, a ona upadła, potem Bóg wziął z Ciała Chrystusa, z Jego Ciała Swoje Ciało, którym jest Jego Słowo i wywodzi Oblubienicę, która nie upadnie z powodu dominacji czy wierzenia. Absolutnie nie, ponieważ Ona powraca do czystego niesfalszowanego Słowa Bożego, które zostaje zmanifestowane. **Ona jest drugą Ewą, jednak Ona nie narusza ani nie zanieczyszcza Swojej szaty czystości i świątobliwości wobec Jej Małżonka.** Ona będzie się trzymać tego Słowa bez względu na to, co mówi ktokolwiek. Mieście sobie wszystkie wasze ekumeniczne ruchy, które chcecie i wszystkie stowarzyszenia.

On powiedział, że Jego Kościół będzie bez zmyy i zmarszczki

(Efez. 5, 25-27). On tam będzie stał w Jego wspaniałości – **Jego Słowo będzie zamanifestowane**. Ona będzie znakiem dla tego świata.

Oto tajemnica. On już przedtem, nim Chrystus czy cokolwiek innego było w ogóle na ziemi (Czy pojmujecie Jego wielką tajemnicę?) **wybrał Oblubienicę, wiedząc, że Ewa upadnie na skutek nie uwierzenia Słowu – wiedząc, że ona upadnie, On wybrał Oblubienicę, która nie upadnie, która będzie trzymać się tego Słowa bez względu na to, co cały pozostały świat ma do powiedzenia o Nim; Ona będzie trzymać się tego Słowa**. Oni są predestynowani do tego, aby tam stanęli. Jest to adopcja dzieci przez Jezusa Chrystusa, który predestynował Kościół na to wspaniałe chwalebne stanowisko (Efez. 1, 3-4).

Na przestrzeni wieków On powoli odsłaniał tę tajemnicę. Czy pojmujecie to teraz? Co stało się w przedobrazie? On otworzył bok Adama i wziął część jego ciała, którą był Adam, by uczynić Ewę (1. Mojż. 2, 21-24). **Oblubienica musi być Słowem, bo On jest Słowem. Ona nie może polegać na wierzeniach, nie może polegać na denominacji. Nie może polegać na dobrym zachowywaniu się; Ona musi stać jedynie na Słowie, bo Ona jest częścią Niego; została wyjęta z Chrystusa**. Rozumiecie? ^[15]

Bez względu na to, jak bardzo religijnym jesteś; do ilu kościołów należysz, w ilu księgach jest zapisane twoje nazwisko, **jeżeli jest w tobie autentyczny Duch Święty, który jest zamanifestowanym Słowem, zrozumiesz Poselstwo na tę godzinę, ponieważ jest to Duch Święty, który ci Je daje poznać**. Musi być coś, co ci to oświeci – nawiedzi cię inspiracja. Jeżeli polewasz wodą glebę, to choćbyś podlewał wiele razy, a nie ma w niej nasienia, które by zostało podlane, jak mogłoby w ogóle coś urósć? Nie ma w niej niczego, co by zrodziło plon. **Dlatego tylko Wybrani Boży rozumieją Je**.

Wybrani Boży rozumieją Je w czasie Noego, w czasie Mojżesza, w czasie Jezusa, w czasie apostołów, w czasie Luthra w czasie Wesley'a, w czasie zielonoświątkowców, **ponieważ było to Nasienie, które było na ziemi, kiedy została wylana na nich ta inspiracja. Więc kiedy jest wylana ta inspiracja, by zebrać Oblubienicę razem, tylko Wybrani rozumieją Je**. Jezus powiedział: „Dziękuję Ci, Ojcze, że ukryłeś te sprawy przed oczyma mądrych i roztropanych, a objawiłeś je niemowlętom, które się chcą uczyć” (Mat. 11, 25-27). **Więc musi przyjść do tego inspiracja**.

My nie żyjemy w wieku Luthra, w wieku Wesley'a, czy w wieku zielonoświątkowców. Wiek zielonoświątkowców był tylko przywróceniem darów, które przysły na nowo do kościoła, **lecz żyjemy w czasie wieczora; żyjemy w czasie wywołania Oblubienicy**.

I tak samo, jak dla katolików było trudną sprawą zrozumieć Luthra i dla luteranów było trudne zrozumieć Wesley'a, dla metodystów było trudne zrozumieć wiek zielonoświątkowy, **tak samo dla zielonoświątkowców**

jest trudne zrozumieć nasz wiek. Zawsze tak było, **ponieważ jest to wylane tylko na Wybrane Nasienie, tylko na Nie.** [16]

Oblubienica wie, na czym stoi. **Jest ich tylko niewielu. Nie będzie dużo zbawionych, tylko bardzo, bardzo, bardzo mało. Mówicie: „Przecież mówiono, że tysiące”. Tak, lecz oni wychodzili na przestrzeni dwóch tysięcy lat, w każdym wieku wyszła pewna ilość.** W wieku Luthra była grupa, a pozostali obumarli; oni weszli do denominacji. Tak samo działo się w czasie Wesley’a, potem w czasie zielonoświątkowców, i tak dalej – wszystkie mniejsze odgałęzienia baptystów, presbiterian, metodystów, nazarejczyków, pielgrzymów świątobliwości, i tak dalej. Rozumiecie, oni wszyscy powstali jako odgałęzienia, jako liście.

Lecz przypomnijcie sobie, kiedy nasienie wyrosło i zaczęło dojrzewać, stwierdzamy, że zanim nasienie może dojrzeć, wszystko w jego źdźbłę musi umrzeć. **Alleluja. Czy nie rozumiecie, gdzie my się znajdujemy? Życie jest na nowo w ziarnie. Co to oznacza? Po prostu to samo Ziarno, które wpadło do gleby – ten sam Jezus w postaci Oblubienicy; ta sama moc, ten sam Kościół, ta sama rzecz, to samo Słowo.**

To samo Słowo przechodziło przez różne stadia tej rośliny i wyszło tutaj – doszło do kłosa – głowy. I całe to Życie, które przechodziło przez tę roślinę, zabrało ze sobą Jego lud, **i teraz kształtuje ich na podobieństwo głowy – do Zachwycenia.** Wtedy jesteś oddzielony od twojego pierwszego związku przez duchową śmierć (Rzym. 7, 1-6). **Jesteś narodzony na nowo, względnie wstąpiłeś do nowego duchowego związku małżeńskiego – nie chodzi o twoje naturalne życie w sprawach tego świata, lecz o Żywot Wieczny. Zarodek, który był w tobie już na początku, odnalazł ciebie.** [3]

Obecnie jest czas nasienia, względnie czas Oblubienicy. Łuski w kłosie są martwe. One są wyschnięte. **Jest to czas dziewiczego Słowa, nietkniętego.** Jest to dziewica. **Zapamiętajcie sobie, czas dziewiczego Słowa.** Jeżeli włożycie je do rąk denominacji, na pewno nie będzie dziewicze. Będzie to czas manipulowania nim przez człowieka, dojdziecie do tego. **Lecz Boży Kościół jest nietknięty przez żadną denominację, alleluja. Jest urodzonym dziewiczo Słowem Bożym, zmanifestowanym – Jezus Chrystus, ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki. Alleluja.**

Jak to cudowne. Ja to miłuję. Ja temu wierzę. Wiem, że to jest Prawdą. On będzie nietknięty. **Nie będzie żadnego denominacyjnego, ludzkiego manipulowania w dziewiczym urodzeniu Oblubienicy.** Absolutnie nie. Ona otrzymała polecenie od Boga, by wyszła właśnie taka. „Nie dotykajcie się ich nieczystych spraw...” (Obj. 18, 4-5). [17]

Żaden kaznodzieja nie może poślubić wdowy za żonę (jedynie wdowę po kaznodziei). Czy to wiedzieliście? Czy chcecie sobie to przeczytać? W porządku, znajdziecie to w 3. Mojż. 21, 7. i u Ezechiela 44, 22. i to wam pokaże, że **kapłan nie mógł poślubić kobiety, która była tknięta**

przez innego mężczyznę. Jest to przedobraz dziewiczej Oblubienicy Jezusa Chrystusa; bo kapłani posługiwali się ogniem Bożym – synowie Aarona. Więc oni nie mogli poślubić kobiety, która była już tknięta przez innego mężczyznę. Nie zmieniający się Bóg tak powiedział. Jest to tutaj pokazane w przedobrazie, jeżeli to chcecie zobaczyć, że Kościół żyjącego Boga jest czystym, niesfałszowanym Słowem Bożym, a nie jakąś denominacją, którą zmanipulował człowiek. [18]

Jak Chrystus był tym Pierwszym, który powstał ze wszystkich proroków, i tak dalej (było to pokazane w przedobrazie na wielu miejscach, że On był Pierwociną tych, którzy zasnęli), tak w Oblubienicy wychodzącej z Chrystusa, wychodzącej z kościoła, będzie na nowo podnoszony Snop potrząsania w tych ostatecznych dniach (3. Mojż. 23, 9-16). O, moi drodzy!

Potrząsanie snopem – czym był ten snop? Tym pierwszym ziarnem, które dojrzało, pierwszym, które udowodniło, że jest pszenicą, które udowodniło, że jest snopem. Alleluja. Jestem pewien, że rozumiecie, o czym ja mówię. On był potrząsany ponad ludźmi i będzie to pierwszy raz, kiedy Ono wyjdzie dla wieku Oblubienicy dla zmartwychwstania z ciemnego denominacjonalizmu – będzie to Poselstwo mówiące, że powróciła pełna dojrzałość Słowa znowu w całej Jego pełni i mocy, i Ono jest ponownie potrząsane ponad ludźmi przez te same znaki i cuda, które On czynił wtedy [19]

Bibliografia:

- [1] „Małżeństwo Baranka” 62-0121E ak. E-44
- [2] „Drugie Przyjście Pańskie” 57-0417 ak. 87
- [3] „Niewidzialny związek Oblubienicy” 65-1125 str. 10, 12, 31, 32
- [4] „Święto trąb” 64-0719M str. 18
- [5] „Udowadnianie Swego Słowa” 64-0816 ak. 235-236
- [6] „Sprawy, które mają się wydarzyć” 65-1205 par. 33-34
- [7] „Wybrane przez Boga miejsce oddawania Mu czei” 65-0220 ak. 93
- [8] „Pergamoński Wiek Kościoła” 60-1207 ak. 83, CAB str. 171-172
- [9] „Co uczynię z Jezusem” 63-1124M ak. 134
- [10] „Jedyne wybrane przez Boga miejsce oddawania czei” 65-1128M ak. 124
- [11] „Przyszły dom” 64-0802 str. 57
- [12] „Współczesne wydarzenia wyjaśnione przez prorocтво” 65-1206 ak. 118
- [13] „Przywództwo” 65-1207 ak. 140-141
- [14] „Bóg tego złego wieku” 65-0801M ak. 31-32
- [15] „Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga” 63-0728 str. 56, 60, 29, 30
- [16] „Słyszałem, lecz teraz widzę” 65-1127E ak. 103-107
- [17] „Nasienie nie dziedziczy z łuska” 65-0218 ak. 111
- [18] „Małżeństwo i rozwód” 65-0221M str. 36
- [19] „Wschód słońca” 65-0418M str. 15